

UZASADNIENIE

Powódka D. K. (wcześniej K.) w pozwie z dnia 07 października 2020 r. wniosła o:

- ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) - (...) - 203 - (...) zawarta w dniu 31 maja 2007 r. pomiędzy powódką a (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. jest nieważna w całości;

ewentualnie, w przypadku braku podstaw do uznania przez Sąd, że sporna umowa jest w całości nieważna, o:

- ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) - (...) (...) (...) zawarta w dniu 31 maja 2007 r. pomiędzy powódką a pozwanym jest bezskuteczna w części i tym samym nie wiąże powódki w zakresie klauzul abuzywnych, co w rezultacie prowadzi do wniosku, że pozwany udzielił powódce kredytu złotówkowego, oprocentowanego według stawki LIBOR 3M i marży wskazanej w umowie kredytu;
- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty 57.971,84 zł tytułem nadpłaty kredytu wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Nadto wniesiono o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej według norm prawem przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazano, że pozwany udzielił powódce kredytu denominowanego w złotych polskich stanowiący równowartość 83.664,80 CHF, wypłaconego w kwocie 189.325,07 zł, na zakup własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego zlokalizowanego w T. przy ul. (...). Warunki kredytu nie były negocjowalne, nadto powódka nie została pouczona o ryzyku kursowym i walutowym. W umowie nie wskazano w sposób jednoznaczny kwoty udostępnianego kredytu, co stanowi naruszenie art. 69 pr. bankowego i w konsekwencji jej nieważność na podstawie art. 58 § 1 k.c. Wadliwość umowy polega również na arbitralnym narzucaniu przez bank metody ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi i w związku z tym również wysokości odsetek. Bank uzyskiwał również dodatkowy dochód w postaci spreadu walutowego, pomimo tego, że w istocie nie dochodziło do wymiany walut. Nadto umowa zawiera klauzule abuzywne (art. 385¹ k.c.) w postaci: § 5 ust. 3; § 13 ust. 7; § 18 ust. 1; § 19 pkt. 1 i 2, w swej treści odwołujące się do kształtowanych przez bank w sposób jednostronny Tabel Kursów. W ocenie powódki wyeliminowanie w/w klauzul nie pozwala na utrzymanie umowy w mocy (k. 2-10).

W odpowiedzi na pozew z dnia 19 listopada 2020 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości z uwagi na bezzasadność roszczenia, tak co do zasady jak i wysokości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Po pierwsze, z ostrożności procesowej, pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powódki, bowiem kwoty pobrane z rachunku bankowego przez bank przedawniły się w terminie określonym w art. 731 k.c. (2 lata), a nadto miesięczne raty płacone przez powódkę stanowią roszczenie okresowe i w tym przypadku okres przedawnienia wynosi 3 lata. Pozwany zaprzeczył, że: bank dopuścił się jakichkolwiek uchybień w zakresie udzielenia i realizacji umowy kredytu; umowa kredytu jest nieważna; umowa kredytu zawiera klauzule abuzywne; warunki umowy nie były ustalone indywidualnie z powódką; powódka nie miała możliwości negocjowania warunków umowy; warunki umowy są sprzeczne z dobrymi obyczajami, zasadami współżycia społecznego i naruszają interesy powódki; pozwany bank jest odpowiedzialny za ponoszenie przez powódkę skutków zmiany kursu waluty; powódka nie miała zdolności kredytowej do uzyskania kredytu w PLN; powódka nie była informowana przez pozwanego o ryzykach związanych z zawarciem umowy kredytu; bank zapewnił powódkę, że CHF jest walutą stabilną i zawarcie umowy kredytu denominowanego nie wiąże się z istotnym ryzykiem; powódka nie została poinformowana o kursach, jakie miały zastosowanie do przewidzianych w umowie przeliczeń w sytuacji, gdy nie zdecydują się na negocjowanie kursu waluty CHF oraz spłatę

kredytu bezpośrednio w CHF; umowa kredytu przyznawała pozwanemu prawo do swobodnego i nieograniczonego decydowania o wysokości kursu walut, a w konsekwencji o wysokości kwoty kredytu, a jakiegokolwiek kursy walut stosowane przez pozwanego bank były ustalone swobodnie, jednostronnie, w oderwaniu od realiów rynkowych, a nadto były wygórowane; stwierdzenie abuzywności danego postanowienia jest równoznaczne z sankcją nieważności umowy; powódce należy się jakakolwiek zapłata ze strony pozwanego tak co do zasady jaki i wysokości (k. 60-79).

W piśmie z dnia 10 sierpnia 2021 r. powódka dokonała zmiany powództwa w ten sposób, że rozszerzyła żądanie główne zawarte w pozwie z dnia 28 września 2019 r. i oprócz ustalenia nieważności umowy wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kwoty 181.585,16 zł jako zwrotu nienależnego świadczenia, które zostało pobrane od powódki przez pozwanego bank tytułem wszystkich rat kapitałowo – odsetkowych oraz pozostałych opłat w związku z nieważną umową nr (...) zawartą w dniu 31 maja 2007 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia niniejszego pisma (tj. 17 maja 2021 r. - vide k. 229) pozwanemu do dnia zapłaty 9k. 213-214).

W pismach z dnia 08 grudnia 2021 r. i z dnia 22 grudnia 2021 r. strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska (k. 252-253, 255-259v).

Sąd ustalił, co następuje:

W 2007 r. powódka D. K. (wówczas K.) przebywała w(...) i nosiła się z zamiarem kupna mieszkania w T., gdzie chciała podjąć studia. Wysłała wówczas zapytania do Banku (...) i Banku (...), gdzie w każdym przypadku prosiła o przedstawienie symulacji kredytu złotowego i frankowego. Wówczas modne i popularne były kredyty frankowe. Otrzymała odpowiedź i w obydwu przypadkach kredyt frankowy był korzystniejszy i tańszy. Ponieważ powódka nie była obecna w Polsce, nie zdecydowała się na kredyt w powyższych bankach, a nadto wcześniej zamierzała również sprawdzić ofertę pozwanego Banku (...).

Po przyjeździe do Polski powódka osobiście udała się do siedziby pozwanego banku, gdzie podała, że zamierza kupić mieszkanie i poprosiła o przedstawienie oferty. Potrzebowała kredytu w kwocie 188.000,00 zł. Pytała również o kredyt w EURO, ponieważ wówczas w tej walucie zarabiała. W symulacji przedstawiono jej również ofertę w PLN, CHF i Dolarach. Okazało się, że kredyt we frankach jest najkorzystniejszy, a rata była najniższa. Pracownik banku również wspominała, że ta oferta jest najlepsza i że teraz wszyscy biorą kredyty w walucie (...). Powódka zapytała o stabilność tej waluty, a w odpowiedzi pracownik banku zapewniał ją, że jest to waluta stabilna i dlatego wiele osób bierze w niej kredyty. Powódce nie przedstawiono żadnej symulacji ilustrującego co by było, gdyby kurs franka wzrósł. Nie wyjaśniono czy jest kredyt indeksowany i denominowany. Nie poinformowano o tym, że bank dokonując rozliczeń stosuje własny kurs. Nie poinformowano jej również o tym, że istnieje możliwość spłaty bezpośrednio w walucie CHF. Powódka ufała pracownikom banku.

dowód : zeznania powódki (k. 230c-232, g. 00:00:00-00:17:37, 00:37: (...) :03:05)

We wniosku o udzielenie kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) z dnia 5 maja 2017 r. powódka wniosła o udzielenie jej przez pozwanego bank kredytu w kwocie 188.000,00 zł w walucie (...), na sfinansowanie inwestycji nabycia lokalu mieszkalnego (spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu) zlokalizowanego przy ul. (...) w T.. Datę zakończenia inwestycji określono na czerwiec 2007 r., a jej koszt na kwotę 208.000,00 zł. Wkład własny wynosił 10.000,00 zł.

dowód : wniosek kredytowy (k. 81-82v)

Przed podpisaniem umowy szkic został powódce odczytany przez pracownika banku. Powódka nie mogła negocjować jej treści, w tym np. wielkości oprocentowania.

W dniu 31 maja 2007 r. pomiędzy pozwanym (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a powódką zawarta została umowa kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) - (...) -203- (...).

Umowę w imieniu powódki zawarł R. K. – obecnie teść, wówczas ojciec jej chłopaka.

Zgodnie z treścią umowy bank zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorcy kredyt w kwocie 83.664,80 CHF na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w T. przy ul. (...) z przeznaczeniem na potrzeby własne (§ 2 ust. 1 umowy).

Wypłata kredytu miała zostać dokonana jednorazowo na rachunek zbywcy, w formie przelewu, na wskazany rachunek, do dnia 20 czerwca 2007 r. (§ 5 ust. 1 i 2 umowy). Kredyt mógł być wypłacony: 1) w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego; 2) w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju (§ 5 ust. 3 umowy). W przypadku o którym mowa w ust. 3 pkt. 2, stosowano kurs kupna dla dewiz (aktualna tabela kursów) obowiązujący w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 4 umowy).

Bank pobierał odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość ustalana była w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży. Pierwszy okres obowiązywania stawki referencyjnej mógł być krótszy i rozpoczynał się w dniu wypłaty kredytu albo pierwszej transzy. Koniec pierwszego okresu obowiązywania stawki referencyjnej przypadał w dniu poprzedzającym ostatni dzień wymagalności kredytu i odsetek przed upływem pierwszego trzymiesięcznego okresu obowiązywania stawki referencyjnej. Kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej kończyły się w dniu poprzedzającym dzień, który datą odpowiadał dniowi, w którym rozpoczął się poprzedni trzymiesięczny okres obowiązywania stawki referencyjnej, z uwzględnieniem zasad liczenia terminów oznaczonych w miesiącach, przewidzianych w przepisach kodeksu cywilnego (§ 6 ust. 1 umowy). Zmiany stawek referencyjnych następowały w dniu wymagalności raty spłaty kredytu i odsetek (§ 6 ust. 2 umowy). Wzrost stawki referencyjnej wpływał na podwyższenie oprocentowania kredytu, które powodowało wzrost raty spłaty (§ 6 ust. 5 umowy).

W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosiła 2,4592%, marża wynosiła 1,78 p.p. a oprocentowanie kredytu wynosiło 4,2392%, w stosunku rocznym (§ 7 ust. 1 umowy). Zmiana wysokości stawki referencyjnej powodowała zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych (§ 7 ust. 2 umowy). Rzeczywista roczna stopa procentowa kredytu wynosiła 4,82% (§ 7 ust. 4 umowy).

Kredytobiorca zobowiązał się do zapłaty należnej bankowi prowizji od udzielonego kredytu, zgodnie z taryfą, w wysokości 1,15% kwoty kredytu, tj. kwotę 962,15 CHF. Prowizja zapłacona miała być jednorazowo przez kredytobiorcę w dniu zawarcia umowy w walucie polskiej przy zastosowaniu obowiązującego w dniu zawarcia umowy (aktualna tabela kursów) kursu sprzedaży dla dewiz (§ 10 ust. 1 umowy).

Spłata kredytu miała nastąpić do dnia do dnia 15 maja 2037 r., w ratach annuitetowych (§ 12 ust. 4 umowy).

Spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następowała w drodze potrącenia przez bank swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku ROR (§ 13 ust. 1 umowy). Potrącanie środków z ROR w walucie polskiej następowało w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w banku w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna tabela kursów) (§ 13 ust. 7 umowy).

Nieopłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym spowodowało, że należność z tytułu zaległej spłaty stawała się zadłużeniem przeterminowanym i mogła zostać przez bank przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz (aktualna tabela kursów), obowiązującego w banku w 15 dniu miesiąca (§ 18 ust. 1 umowy).

Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek następowała w walucie innej niż waluta polska: 1) w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty przeliczana była na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna tabela kursów banku), obowiązującego w banku w dniu wpływu środków; 2) w formie gotówkowej – kwota wypłaty przeliczana była na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu

kupna dla pieniędzy (aktualna tabela kursów banku), obowiązującego w banku w dniu wpływu środków (§ 19 pkt. 1 i 2 umowy).

Zgodnie z § 1 pkt. 8 umowy tabela kursów oznaczała „Tabelę kursów (...) S.A. obowiązującą w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępną w (...) S.A. oraz na stronie internetowej (...) S.A.”

Kredytobiorca oświadczył, że: 1) został poinformowany o ryzyku: a) zmiany kursów waluty polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście waluty kredytu, b) stopy procentowej polegającym na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej; 2) ponosi ryzyka, o których mowa w pkt. 1a. W całym okresie kredytowania kredytobiorca mógł dokonać zmiany walut kredytu. W przypadku zmiany walut kredytu zmianie mogła ulec wysokość zadłużenia z tytułu kredytu, wysokość stawki referencyjnej, wysokość marży oraz wysokość rat kredytu (§ 30 ust. 1 i 2 umowy).

dowód : zeznania powódki (k. 231, g. 00:27:55-00:37:45), umowa (k. 14-19v)

W dniu 12 czerwca 2007 r. powódka złożyła dyspozycję wypłaty kredytu. Wniosek został zaakceptowany w dniu 13 czerwca 2007 r.

Wypłata kredytu nastąpiła w dniu 14 czerwca 2007 r.:

- kwota w wysokości 82.725,71 CHF, co stanowiło równowartość 187.200,00 zł (zastosowany kurs 2,2629);
- kwota w wysokości 939,09 CHF, co stanowiło równowartość 2.125,07 zł (zastosowany kurs 2,2629) – pobrana prowizja za udzielenie kredytu.

dowód : dyspozycja wypłaty (k. 103), zaświadczenie (k. 20)

Powódka systematycznie spłacała kredyt. W okresie od 31 maja 2007 r. do 22 lipca 2021 r. w wykonaniu umowy uiściła na rzecz banku środki w kwocie 181.585,16 zł.

dowód : zestawienie spłaty (k. 20-24v, 145-150, 215-219), historia rachunku (k. 220-222)

W piśmie z dnia 10 września 2020 r. powódka skierowała do pozwanego banku wezwanie do uznania roszczeń i podjęcia negocjacji, gdzie wskazała, że ze względu na zawarte w umowie klauzule niedozwolone umowa jest nieważna, a w konsekwencji wszystkie kwoty świadczone przez nią w wykonaniu umowy, stanowią świadczenie nienależne zgodnie z art. 410 § 2 k.c.

dowód : pismo powódki (k. 33-33v)

W piśmie z dnia 27 lipca 2021 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 181.585,16 zł tytułem wszystkich kwot pobranych przez bank bez podstawy prawnej, w terminie do dnia 06 sierpnia 2021 r.

dowód : wezwanie do zapłaty (k. 225-226)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów w postaci: wniosku kredytowego, umowy kredytowej, dyspozycji wypłaty, zaświadczeń o spłacie i historii rachunku, wezwania do negocjacji i zapłaty. Nadto Sąd oparł się na zeznaniach złożonych przez powódkę D. K..

Wiarygodność przedłożonej przez obie strony dokumentacji nie budziła wątpliwości sądu oraz nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Zeznania powódki były spójne, konsekwentne. Przedstawiła ona w sposób precyzyjny całą procedurę kredytową przeprowadzoną z jej udziałem. Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu, który podważałby te zeznania.

Sąd nie oparł się na złożonych zeznaniach świadków M. O., A. W. i D. W. – pracowników banku. W każdym przypadku świadkowie w swoich zeznaniach wskazali, że nie pamiętają powódki i prowadzonej wobec niej procedury kredytowej. W efekcie w/w zeznania nie były istotne w kontekście rekonstruowania stanu faktycznego.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął zgłoszony przez obie strony dowód z opinii biegłego jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Wobec stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy kredytowej w całości, o czym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia, nie było konieczności ustalenia nadpłaty powstałej w wyniku zastosowania klauzul abuzywnych (vide k. 3). Z tych względów nie było również konieczne ustalanie okoliczności wnioskowanych przez pozwanego (vide k. 61-62v).

W przedmiotowej sprawie w pierwszej kolejności ocenić należało zasadność zarzutu przedawnienia roszczeń powódki podniesionego przez stronę pozwaną. W ocenie Sądu, zarzut ten nie jest trafny. Roszczenie pieniężne powódki o zwrot nienależnego świadczenia podlega obecnie sześciolatom przedawnieniu (art. 118 k.c.), a przed dniem 9 lipca 2018 r. termin ten wynosił dziesięć lat. Sąd podziela pogląd wyrażony w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego – zasadzie prawnej z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, niepubl., zgodnie z którym kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Termin przedawnienia może rozpocząć bieg dopiero od tej daty (art. 120 § 1 zd. drugie k.c.).

Podstawę prawną roszczenia procesowego o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego stanowi art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Jedną z materialnoprawnych przesłanek uwzględnienia takiego roszczenia jest istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia. W piśmiennictwie słowo „interes” jest postrzegane jako synonim słowa „potrzeba” i rozumiane jako subiektywnie odczuwana potrzeba określonego zachowania się – działania lub zaniechania – wywołana chęcią osiągnięcia jakiejś korzyści. Jako jedną z kategorii interesu wyróżnia się interes prawny utożsamiany z obiektywną, czyli rzeczywiście istniejącą, a nie tylko hipotetyczną, potrzebą ochrony prawnej. Na gruncie postępowania cywilnego interes prawny zdefiniowano jako obiektywną w świetle obowiązujących przepisów, tj. wywołaną rzeczywistym naruszeniem albo zagrożeniem określonej sfery prawnej, potrzebę uzyskania określonej treści orzeczenia (zob. szerzej T. Rowiński, *Interes prawny w procesie cywilnym i w postępowaniu nieprocesowym*, Warszawa 1971, s. 18, 22 i 26). Powszechnie przyjmuje się, że istnienie interesu prawnego jest wykluczone, gdy powodowi w danym stosunku prawnym przysługują dalej idące roszczenia, np. o zapłatę. Na gruncie rozpoznawanej sprawy intencją stron było nawiązanie wieloletniego stosunku prawnego, który – zgodnie z treścią umowy – trwać miał aż do 2037 r. Do momentu zamknięcia rozprawy obie strony wykonywały obowiązki wynikające z umowy, a przy tym nie doszło do zapłaty wszystkich świadczeń wynikających z umowy w jej dosłownym brzmieniu. W tym stanie rzeczy po stronie powódki występuje obiektywna potrzeba ustalenia istnienia stosunku prawnego nawiązanego z bankiem przez zawarcie umowy kredytu, niezależnie od istnienia po ich stronie roszczeń o zwrot spełnionych świadczeń pieniężnych. Należy dodać, że ustalenie istnienia tego stosunku wpływa także na zakres obowiązków powódki wobec banku, w tym na rodzaj i zakres ewentualnych roszczeń wobec powódki. Dodatkowo, od przesądzenia istnienia stosunku prawnego między stronami uzależniona jest możliwość wpływania przez bank na sferę prawną powódki w zakresie wykraczającym poza prawa i obowiązki umownych, np. przez zamieszczanie informacji o zadłużeniu powodów w biurach informacji gospodarczej lub przez dokonywanie przelewów ewentualnych wierzytelności przeciwko powodom.

Merytoryczną ocenę roszczeń należy rozpocząć od rozpoznania zarzutów abuzywności postanowień umowy kredytowej. Przedmiotem oceny należy uczynić postanowienia umowne wprowadzające mechanizm denominacji, które przewidywały przeliczenie kredytu udzielonego we frankach szwajcarskich na złote polskie, w których nastąpiła wypłata, oraz przeliczanie rat wpłacanych w złotych na franki szwajcarskie według kursu – odpowiednio – kupna i

sprzedaży franka szwajcarskiego ustalonego jednostronnie przez bank (§ 5 ust. 3; § 13 ust. 7; § 18 ust. 1; § 19 pkt. 1 i 2 umowy).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Z przytoczonego przepisu wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki:

- 1) zawarte zostały w umowach z konsumentami,
- 2) kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, oraz
- 3) rażąco naruszają interesy konsumenta.

Stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowienia umownego jest natomiast wyłączone, gdy postanowienie umowne:

- 1) zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem lub
- 2) określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Nie ulega wątpliwości, że w przedmiotowej umowie kredytowej powódka występowała w charakterze konsumenta, gdyż zawarcie umowy było czynnością dokonaną z przedsiębiorcą (bankiem), niezwiązaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową (art. 221 k.c.).

Jak wynika z art. 385¹ § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W niniejszej sprawie umowa została sporządzona przez bank przy użyciu standardowego wzorca, a powódka nie miała wpływu na jej treść, za wyjątkiem tak oczywistych kwestii jak np. kwota udzielonego kredytu. Powódka nie miała możliwości negocjowania oprocentowania, które – jak wskazała w zeznaniach – zależało od wielkości wnoszonego przez nią wkładu własnego.

W czasie zawarcia umowy, w sytuacji gdy powódka zaliczała się do grupy klientów zawierających masowo umowy waloryzowane walutą obcą oraz umowy w walucie obcej, umowa miała de facto charakter adhezyjny. Rzeczywisty wpływ powódki na umowę ograniczał się do jej podpisania lub niepodpisania.

Należy mieć też na względzie znaczącą dysproporcję między potencjałem banku, a powódki. Nie miała ona wiedzy ani doświadczenia z zakresu bankowości, a swojego kontrahenta traktowali z podwyższonym zaufaniem, nie spodziewając się zamieszczenia w umowie postanowień, które mogły być dla nich niekorzystne.

Niejednoznaczność klauzul waloryzacyjnych mogła zostać usunięta przez udzielenie powodowi przed zawarciem umowy odpowiedniej informacji o ryzyku walutowym (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r. w sprawie *Andriuc i inni vs. Banca Românească SA*, C-186/16, pkt 51). W odniesieniu do umów kredytowych TSUE wskazał, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

Pozwany bank nie poinformował natomiast powódki o istniejącym ryzyku związanym ze wzrostem kursu waluty CHF. Powódce nie przedstawiono również żadnych symulacji wysokości zadłużenia i wysokości raty w przypadku znacznego

wzrostu kursu waluty obcej. W § 30 umowy zawarto jedynie ogólne stwierdzenie, iż powódka została zapoznana z ryzykiem walutowym oraz ryzykiem zmiany stopy procentowej. Kwestia ustalania kursów waluty przez bank nie została w ogóle poruszona w rozmowach. Opisane działania banku nie zapewniły powódce informacji wystarczających do podjęcia przez nią świadomych i rozważnych decyzji, a w konsekwencji nie doszło do uchylenia niejednoznaczności spornych postanowień umowy w stopniu wyłączającym badanie abuzywności.

Sporna klauzula waloryzacyjna stanowiła element określenia głównego świadczenia stron, gdyż miała być wykorzystywana do ustalenia zarówno wysokości świadczenia banku, jak i późniejszych świadczeń kredytobiorców (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo). Nie można jednak uznać, by klauzula ta została sformułowana w sposób jednoznaczny. Odesłanie w klauzuli denominacyjnej do tabel kursowych banku nie pozwala bowiem ustalić nie tylko wysokości udostępnionych powódce środków w walucie PLN w chwili zawarcia umowy, ale również nie pozwala ustalić w sposób jednoznaczny i przewidywalny samego mechanizmu ustalania wysokości zobowiązania wynikającego z rat. Żadne z postanowień umowy nie wskazuje bowiem na sposób ustalania przez bank kursów kupna i sprzedaży waluty obcej, według których następować miało wypłacenie kredytu oraz wysokości ich świadczenia na rzecz banku (raty). Nie ma przy tym znaczenia, czy w banku istniały i były wdrożone procedury ustalania kursów oraz czy i na ile kursy te miały charakter rynkowy. Przy ocenie abuzywności przedmiotem badania są bowiem postanowienia umowne według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2), nie zaś praktyka wykonywania umów przez jedną ze stron.

W tym stanie rzeczy nie zachodzi żadna z przesłanek negatywnych, która wyłączałaby stwierdzenie abuzywności.

Przechodząc do oceny przesłanek pozytywnych, należy zbadać, czy analizowane postanowienia umowne (§ 5 ust. 3; § 13 ust. 7; § 18 ust. 1; § 19 pkt. 1 i 2 umowy) kształtowały prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a przy tym rażąco naruszały jej interesy. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, że konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza natomiast nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, niepubl., z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017, Nr 1, poz. 9, z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, niepubl., z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, niepubl., z dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12, niepubl., i z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, niepubl.).

Analizowane postanowienia umowne spełniały obie wymienione przesłanki. Powierzenie bankowi jednostronnego, nieograniczonego i całkowicie uznaniowego – przynajmniej w świetle umowy – uprawnienia do ustalenia kursu waluty, według którego ustalana jest każdorazowa wysokość zobowiązania powódki oraz wysokość świadczeń ratalnych, jest działaniem nielojalnym wobec klienta i trudno uznać, by zostało zaakceptowane przez racjonalnego i należycie poinformowanego konsumenta, gdyby było negocjowane indywidualnie. Bank ma przy tym możliwość uzyskania dodatkowych korzyści ekonomicznych w wyniku jednostronnego ustalenia rozmiarów spreadu walutowego. Przyjęcie opisanego mechanizmu przerzuca jednocześnie w całości na konsumenta ciężar ryzyka walutowego, gdyż pozwala bankowi na ustalenie takich kursów przyjmowanych do przeliczania spłacanych rat, by ekonomiczne skutki wzrostu kursu waluty obcej ponosił wyłącznie konsument. Negatywnie dla pozwanego należy także ocenić zastosowanie w umowie dwóch kursów waluty: kupna i sprzedaży. Przyjęcie tego drugiego na potrzeby spłaty kredytu, ustalania wysokości odsetek i prowizji stawiało powódkę w gorszej sytuacji niż bank, który wypłacając kredyt przeliczał go po kursie kupna.

Podkreślić jeszcze raz należy, że dla oceny abuzywności irrelevantny jest sposób korzystania przez bank z umownego uprawnienia do ustalania kursów walut przy przeliczaniu świadczeń stron, gdyż przedmiotem oceny jest umowa w chwili jest zawarcia, a nie praktyka wykonywania umowy. Z tego samego względu dla oceny abuzywności nie ma

znaczenia wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984; tzw. ustawa antyspreadowa), która przez dodanie art. 69 ust. 3 Prawa bankowego dała kredytobiorcy uprawnienie do spłaty rat w kredycie indeksowanym do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie.

Z podanych względów postanowienia przedmiotowej umowy kredytu wprowadzające mechanizm waloryzacji świadczeń według kursów waluty ustalanych jednostronnie i uznaniowo przez bank stanowią niedozwolone postanowienia umowne. Stanowisko to jest szeroko reprezentowane w judykaturze Sądu Najwyższego (zob. wyroki z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, niepubl., z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, niepubl., z dnia 15 listopada 2019 r., V CSK 347/18, niepubl., z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, niepubl., z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl., i z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, niepubl.), który konsekwentnie wskazuje, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron.

Cywilnoprawną sankcją ustalenia abuzywności postanowienia umowy jest brak związania nim konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.), przy zachowaniu związania stron umową w pozostałej części (art. 385¹ § 2 k.c.). Regulacja ta nie odnosi się jednak do postanowień określających główne świadczenie stron, do których – w ocenie Sądu – zaliczają się postanowienia wprowadzające mechanizm denominacji do przedmiotowej umowy kredytu. Skutkiem jego abuzywności jest zatem nieważność całej umowy (art. 58 § 1 k.c.), przy czym skutek ten nie nastąpi, jeżeli istnieje możliwość zastąpienia zakwestionowanego postanowienia przepisami dyspozytywnymi lub jeżeli konsument wyrazi wolę dalszego obowiązywania umowy z zachowaniem klauzuli abuzywnej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt 62 i 68).

W realiach niniejszej sprawy nie ma możliwości zastąpienia postanowień abuzywnych przepisami dyspozytywnymi. Przede wszystkim nie wchodzi w rachubę zastosowanie dyspozycji art. 358 § 2 k.c., który wszedł w życie po zawarciu umowy kredytu. Z braku podstawy prawnej w przepisach dyspozytywnych nie można również usunąć klauzuli indeksacyjnej z zachowaniem oprocentowania według stawek LIBOR właściwych dla zobowiązań wyrażonych we frankach szwajcarskich. Mechanizm taki stawiałby przy tym kredytobiorców kredytów waloryzowanych w walucie obcej w sytuacji nieuzasadnionego uprzywilejowania w stosunku do pozostałych kredytobiorców, gdyż prowadziłoby do całkowitego wyeliminowania ryzyka walutowego przy zachowaniu oprocentowania kredytu znacząco niższego od oprocentowania kredytów złotych niepodlegających denominacji lub indeksacji do waluty obcej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2019 r., V CSK 152/19, niepubl.). Stanowisko to pozostaje zbieżne z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który nie dostrzega z prawnego punktu widzenia możliwości utrzymania w mocy umów zawierających niedozwolone klauzule przeliczeniowe przewidujące spread walutowy, zwłaszcza gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyroki z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank (...) Z., pkt 52, z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43, i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 44).

Negatywną przesłanką unieważnienia całej umowy jest także wystąpienie szczególnie niekorzystnych konsekwencji dla konsumenta. Konsekwencje te należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt 44). W niniejszej sprawie powódka zarówno w pismach procesowych, jak i na rozprawie wykazywała pełną świadomość skutków ustalenia nieważności, również po udzieleniu informacji przez przewodniczącego składu orzekającego o możliwych roszczeniach banku przeciwko niej. Mimo to, konsekwentnie i kategorycznie wyrażała wolę unieważnienia całej umowy, nie akceptując jednocześnie utrzymania jej w mocy z zachowaniem postanowień abuzywnych.

W wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). W ocenie Sądu Najwyższego zawartego w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18, L.) o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić także wówczas, gdy na skutek eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji, dojdzie do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę stanowisko to znajduje zastosowanie również do kredytów denominowanych do waluty CHF, których charakter zmierzał do tego, by koszt kredytu ustalany był w odniesieniu do kursu waluty obcej.

Z podanych względów, na podstawie art. 58 § 1 w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., należy stwierdzić, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) - (...) - 203 - (...) zawarta w dniu 31 maja 2007 r. pomiędzy powódką a (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. jest nieważna w całości, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

Dochodzone pozwem roszczenie o zapłatę stanowi roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia oparte na art. 405 w zw. z art. 410 k.c. Z art. 405 k.c. wynika obowiązek zwrotu w naturze korzyści majątkowej uzyskanej kosztem innej osoby bez podstawy prawnej, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Jedną z postaci bezpodstawnego wzbogacenia stanowi świadczenie nienależne (art. 410 § 1 k.c.), przy czym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Powodowie powołują się na nieistnienie zobowiązania będące skutkiem nieważności umowy stanowiącej źródło zobowiązania (*condictio indebiti*). Nieważność umowy jest stanem istniejącym od chwili jej zawarcia, a wszelkie świadczenia spełnione w wykonaniu nieważnej umowy mają charakter świadczeń nienależnych. W przypadku świadczeń pieniężnych zwrotowi podlega ich wartość nominalna. Należy dodać, że wzajemne roszczenia obu stron mają niezależny byt prawny i nie podlegają automatycznej kompensacji (zgodnie z tzw. teorią dwóch kondykcji; zob. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego – zasadę prawną z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, niepubl.).

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powódka spełniła na rzecz banku w wykonaniu nieważnej umowy kredytu w okresie od 31 maja 2007 r. do 22 lipca 2021 r. kwotę 181.585,16 zł. Żądana kwota podlega zwrotowi powódce przez stronę pozwaną jako świadczenie nienależne na podstawie art. 405 w zw. z art. 410 k.c., o czym orzeczono w punkcie II sentencji.

W pozostałym zakresie, tj. odnośnie żądania zasądzenia odsetek za okres od 25 sierpnia 2021 r. (data doręczenia pisma zawierającego rozszerzenie powództwa – k. 229 v) do 17 stycznia 2022 r., powództwo zostało oddalone, o czym orzeczono w punkcie III sentencji wyroku. O odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 476 oraz 481 § 1 i 2 k.c. Sąd orzekł, że odsetki za opóźnienie będą biec od daty wydania wyroku. Ze względu bowiem na bardzo sporny charakter niniejszej sprawy należało przyjąć, że dopiero wyrok sądu określa, czy strony łączą stosunek prawny wynikający z umowy. Nie sposób więc traktować pozwanego jako popadającego w opóźnienie za wcześniejszy okres.

Nie było potrzeby dokonywania analizy przez sąd innych niż opisane wyżej przesłanki stwierdzenia nieważności umowy kredytu, na które powoływała się powódka, ani też rozpatrywania żądania ewentualnego, gdyż przywołana argumentacja jest wystarczająca dla rozstrzygnięcia sprawy – w zakresie żądania zgłoszonego jako pierwsze .

O kosztach procesu orzeczono w punkcie IV sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 100 k.p.c. Powódka uległa co do nieznacznej części swojego żądania, co uzasadnia obciążenie strony pozwanej całością poniesionych przez nią kosztów procesu, na które składały się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.000,00 zł, opłaty skarbowe od złożenia dokumentu pełnomocnictwa procesowego w kwocie 34,00 zł oraz opłata za czynności pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym w kwocie 5.400,00 zł.